

**3 proc.**

takiej podwyżki płac domagają się pracownicy Grupy Węglokoks Energia.

WIĘCEJ » STRONA 2

# TYGODNIK

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

**SOLIDARNOŚĆ**

Nr 32  
2018  
KATOWICE  
20-26.09.2018

Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ Solidarność  
Tygodnik bezpłatny  
ISSN 1732-3940  
[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)



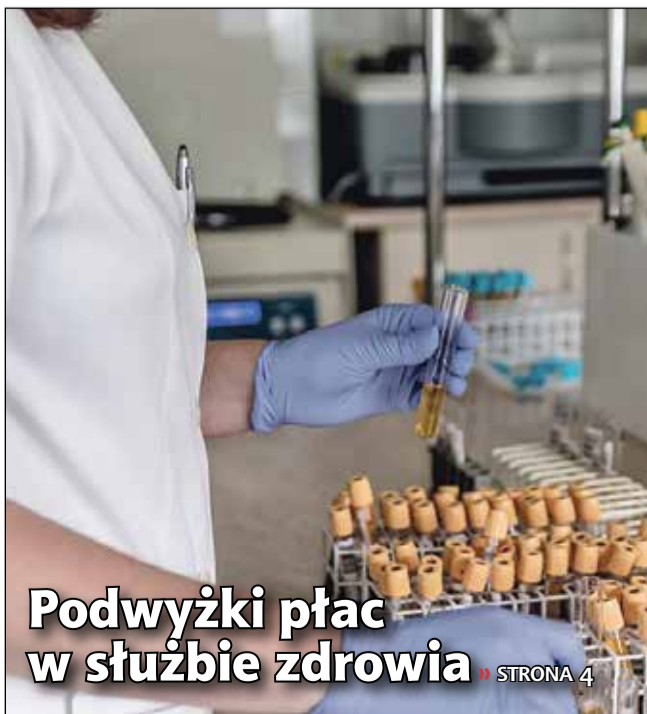
## ŚLĄSK TO NAPĘD POLSKIEJ GOSPODARKI

STRONA 3

Foto: TSD



**Nauczyciel to nie wolontariusz** » STRONA 4



**Podwyżki płac w służbie zdrowia** » STRONA 4



**Konsumenci drugiej kategorii** » STRONA 5

**Solidarność z Grupy Węglkokoks Energia i pozostałe związki zawodowe działające w tej firmie wszczęły 17 września spór zbiorowy z zarządem spółki.** To efekt braku porozumienia w toczących się od wielu miesięcy rozmowach płacowych.

# Spór zbiorowy w Węglkokoks Energia

Rozmowy trwają od lutego. Cierpliwie czekaliśmy na kompromis. Znacząco obniżyliśmy nasze początkowe oczekiwania. Nasza cierpliwość już się skończyła. Skoro zarząd nie jest w stanie zawrzeć z nami porozumienia w drodze normalnych rozmów i negocjacji, jesteśmy zmuszeni sięgnąć po instrumenty, jakie daje nam ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. A dodam, że jednym z takich instrumentów jest strajk – mówi Dariusz Gierek, szef Solidarności w Grupie Węglkokoks Energia, a zarazem wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S”.

Na początku lutego Solidarność z Grupy Węglkokoks Energia wysunęła postulat podwyżek płac w wysokości 250 zł brutto dla wszystkich pracowników firmy oraz dodatkowych 200 zł dla 20 proc. załogi. Pracodawca utrzymywał, że nie ma pieniędzy na jakiegokolwiek wzrost wynagrodzeń w tym roku z uwagi na wzrost cen węgla oraz kosztów zakupu uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. – Podeszliśmy do tych argumentów pracodawcy poważnie i zaczęliśmy je analizować. Prawdą jest, że ceny węgla i ceny zakupu uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> poszły w górę,



Foto: pixabay.com/CCO

ale ten sam problem mają wszystkie firmy ciepłownicze w całym regionie i w całym kraju, tymczasem w zdecydowanej większości przedsiębiorstw z naszej branży były

w tym roku podwyżki płac. Węglkokoks Energia jest jedną z niewielu firm ciepłowniczych, gdzie płace pracowników stoją w miejscu – dodaje Gierek.

Jak podkreśla przewodniczący, po dokładnej analizie finansów poszczególnych spółek wchodzących w skład Grupy Węglkokoks Energia, strona społeczna znacząco zmieniła swoje pierwotne żądania. – Postanowiliśmy, że ze względu na trudne warunki rynkowe jesteśmy gotowi zrezygnować z podwyżek płac w tym roku w zamian za wypłatę załozdę jednorazowej premii w wysokości 2300 zł i zagwarantowanie od 1 stycznia 2019 roku podwyżek płac zasadniczych dla wszystkich pracowników o 3 proc. Nasza kompromisowa propozycja została odrzucona przez zarząd. Usłyszeliśmy, że jedyne, co pracodawca może nam zaproponować, to 500 zł premii przed Świętami Bożego Narodzenia. Taki świąteczny bonus otrzymujemy co roku. W 2017 roku też wynosił 500 zł. W tej sytuacji nie mieliśmy innego wyjścia, tylko rozpoczęcie sporu zbiorowego – zaznacza Gierek, dodając, że wkrótce w spółkach grupy ruszą przygotowania do przeprowadzenia referendum strajkowego.

W skład Grupy Węglkokoks Energia wchodzi trzy spółki: WE NSE w Brzeszczach, WE ZCP w Rudzie Śląskiej i WE ZUT w Rudzie Śląskiej. Wraz z centralą WE Grupa zatrudnia ok. 550 pracowników.

NY

## KRÓTKO

### Współpraca związku z samorządem

» **18 WRZEŚNIA RADA** Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność podpisała porozumienie o dalszej współpracy z tworzącymi koalicję Stowarzyszeniem Jaworzno Moje Miasto oraz Komitetem Terenowym Prawa i Sprawiedliwości w Jaworznie. Kandydaci na radnych z JMM i jaworznickiego PiS oraz aktualnie urzędujący prezydent, a zarazem kandydat na to stanowisko Paweł Silbert zobowiązali się, że będą współpracować ze związkowcami w sprawach ważnych dla mieszkańców Jaworzna. W zamian związek poprze ich kandydatury w zbliżających się wyborach samorządowych. – Uzgodniliśmy, że będziemy się systematycznie spotykać i rozwiązywać problemy dotyczące np. opieki zdrowotnej, oświaty, komunikacji czy gospodarki mieszkaniowej. Jeżeli w sprawach dotyczących mieszkańców miasta kandydaci do samorządu chcą podpisać z Solidarnością porozumienie o współpracy, to dla nas jest to gwarancja, że po wyborach nie wycofają się ze złożonych obietnic – mówi Waldemar Sopata, przewodniczący Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność Miasta Jaworzna. Zgodnie z zapisami dokumentu spotkania zarówno z radnymi, jak i z prezydentem miasta będą organizowane raz na kwartał. Waldemar Sopata zaznacza, że jeżeli zajdzie taka konieczność, możliwe będą częste rozmowy z samorządowcami. Współpraca ma dotyczyć m.in. polityki zatrudnienia i zwalczania bezrobocia, kultury oraz sfery społecznej. Ponadto kandydat na prezydenta Jaworzna zadeklarował, że do 30 listopada będzie przedstawiał Solidarności projekt uchwały budżetowej na kolejny rok. Zanim umowa o współpracy została podpisana szefowie ugrupowania Jaworzno Moje Miasto i jaworznickiego PiS przedstawili „S” program wyborczy na lata 2018-2022. Przewodniczący Solidarności w Jaworznie podkreśla, że podobne porozumienie o współpracy podpisane zostało przed poprzednimi wyborami samorządowymi. – Taką formułę wypracowaliśmy cztery lata temu i ona się sprawdziła. Dała nam możliwość szybkiego reagowania na problemy pojawiające się w mieście i ich rozwiązywanie. Wówczas także uzgodniliśmy, że będziemy się spotykać raz na kwartał. W praktyce spotkania poświęcone sprawom społecznym oraz problemom pracowników zatrudnionych w spółkach miejskich i jednostkach należących do miasta organizowane były częściej – podkreśla Waldemar Sopata. W Jaworznie do Solidarności należy blisko 4300 osób. Związek działa w 27 firmach i instytucjach.

AGA

## CHODZI O TO zwłaszcza...

Jakiś czas temu przyszedł do mnie list z Urzędu Wojewódzkiego. Taki sam dostali wszyscy mieszkańcy mojego bloku. Poinformowała mnie o tym pani listonoszka, a następnie wręczyła mi „polecony”, patrząc na mnie badawczym wzrokiem i licząc, że może ja wiem, co to za heca. Nie wiedziałem i szczerze mówiąc lektura pisma niewiele w tej kwestii zmieniła. Parę paragrafów, garść odsyłaczy do ustaw i rozporządzeń oraz kilka zdań tej okropnej formalno-urzędniczej nowomowy. Zrozumiałem tylko, że w pobliżu mojego bloku będzie remontowana droga i że remont obejmie również część działki, na której znajduje się nasz blok. Pouczono mnie, że zgodnie z paragrafem takim i takim mam prawo do zażalenia w takim i takim referacie. Innymi słowy władza spełniła swój prawny obowiązek i obywatela poinformowała. Co prawda owa informacja niewiele obywatelowi wyjaśniła, ale to już problem jego, a nie władzy.

Treść urzędowego pisma wywołała w naszym bloku wielkie poruszenie, zwłaszcza wśród starszych pań sąsiadek, które mają w zwyczaju przesiadywać na ławeczce przed blokiem w celu wymiany najnowszych ploteczek. Pogodne zwykle i uśmiechnięte emerytki, tym razem były solidnie przestraszone. Dla nich każdy list z państwową pieczętką jest powodem do niepokoju, bo gdy władza pisze do obywatela, to jak amen w pacierzu musi się dzieć coś złego. Następnego dnia po wizycie listonoszki, już wysiadając z samochodu po powrocie z pracy wiedziałem, że gdy tylko dojdę do ławeczki, zostaną zapytani, czy też dostałem złowieszcze pismo z pieczętką. Tak też się stało. Panie sąsiadki zbiorowym wysiłkiem uradziły, że decyzja o wyburzeniu naszego bloku pod autostradę w zasadzie już zapadła i nasz los jest przypieczętowany. Zostaniemy wywłaszczeni i wywaleni na bruk. Ratunku czekać znikąd. Próbowałem je uspokoić, że może nie będzie tak złe, ale moje wysiłki spęły na niczym.



Foto: esmern

**Każdy list z państwową pieczętką jest powodem do niepokoju, bo gdy władza pisze do obywatela, to jak amen w pacierzu musi się dzieć coś złego.**

Pozostało mi tylko odwiedzić urząd i spróbować dowiedzieć się czegoś więcej, niż było napisane w nieszczęsnym piśmie, zanim sąsiadki rozpoczną budowę fosy wokół bloku na wypadek szturmie buldożerów. Po odszukaniu odpowiedniego referatu i pokoju zapukałem grzecznie do drzwi i jeszcze grzeczniej powiedziałem: „dzień dobry” siedzącej za biurkiem pani urzędnicze. Objąsniłem z czym przychodzę, a ona wyjaśniła mi wszystko tym razem, mówiąc ludzkim głosem, a nie paragrafami. Okazało się, że powodów do niepokoju żadnych nie ma, a wręcz przeciwnie. Żadnej autostrady nikt na miejscu naszego bloku budować nie chciał, a jedynie położyć nowy asfalt na pobliskiej drodze i przy okazji wyremontować naszą osiedlową dróżkę i chodnik. Chodnik

leży na naszej działce, więc urząd miał obowiązek nas poinformować o swoich zamiarach. Ot i zagadka rozwiązania.

Nie wiem, jak był witany Prometeusz przez ludzi, którym przyniósł wykradzony z Olimpu ogień, ale myślę, że wyglądało to podobnie jak reakcja moich sąsiadek, gdy ogłosiłem im radosną nowinę wykradzoną z urzędu wojewódzkiego. Do dzisiaj mam chody u emerytek z ławeczki, a moja córka zawsze dostaje od nich cukierki.

Niby wszystko skończyło się happy endem, ale przecież całego zamieszania można było uniknąć. Można było przygotować pismo w sprawie remontu drogi bez paragrafów, za to z kilkoma zdaniem napisanymi zrozumiałym językiem. Władza mogłaby komunikować się z obywatelem normalnie, zamiast na każdym kroku sprowadzać go do poziomu petenta. Wówczas wszystkim byłoby łatwiej, lepiej, przyjemniej, a moje sąsiadki nie błądłyby ze strachu za każdym razem, gdy listonosz przynosi im list opatrzony urzędową pieczętką. Chyba, że władzy właśnie o to chodzi?

TRZECI Z CZWARTĄ;

**W realizację przedsięwzięć zapisanych w Programie dla Śląska zaangażowano już 21 mld zł, czyli połowę środków przewidzianych w tym dokumencie.** 19 września w Katowicach odbyła się konferencja podsumowująca pierwsze dziewięć miesięcy obowiązywania rządowego programu z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego.

# Śląsk to napęd polskiej gospodarki

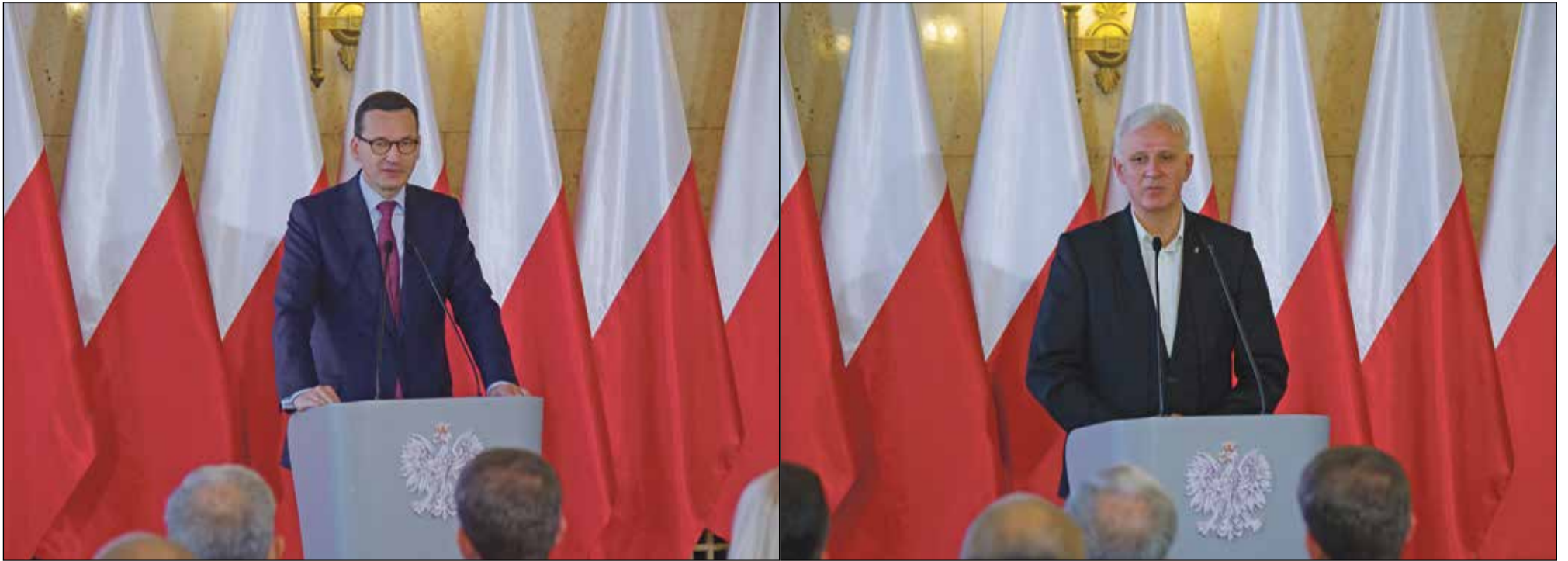


Foto: TSD

**W**ojewództwo śląskie to g ł ó w n y układ napędowy także krajowej gospodarki. Chciałbym, żeby cała Polska była w blasku Śląska – powiedział podczas konferencji w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Prezes Rady Ministrów. Podkreślił, że jednym z głównych celów programu jest łagodna transformacja śląskiej gospodarki w kierunku innowacyjnego przemysłu, jednak w symbiozie z przemysłem wydobywczym, który premier nazwał głównym elementem polskiej suwerenności energetycznej. – Dzisiaj sześć razy więcej miejsc pracy (w województwie śląskim – przyp. TSD) tworzonych jest w szeroko rozumianym przemyśle niż w przemyśle wydobywczym, co nie znaczy, że ten przemysł wydobywczy nie jest dla nas oczkiem w głowie. Jest dla nas kluczowy – zaznaczył szef rządu.

Jednym z najważniejszych i jednocześnie najtrudniejszych elementów Programu dla Śląska premier Morawiecki określił działania na rzecz poprawy jakości powietrza i walkę z tzw. niską emisją, które trzeba pogodzić z interesem gospodarczym sektora wydobywczego. W ocenie szefa rządu instrumentem, który może to umożliwić, jest rozwój elektromobilności w transporcie publicznym.

## 14 nowych przedsięwzięć

Minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński przedstawił podczas konferencji stan realizacji przedsięwzięć zapisanych w Programie dla Śląska. Jak podkreślił, po dziewięciu miesiącach obowiązywania programu można jednoznacznie stwierdzić, że jest on realizowany. Wskazał, że w realizację poszczególnych projektów inwestycyjnych zaangażowano już połowę środków przewi-

dzianych w programie, czyli ponad 21 mld zł. – Dzisiaj nie tylko pokazujemy stan realizacji Programu dla Śląska, ale dodajemy do tego programu 14 nowych dużych przedsięwzięć na kwotę 13,2 mld zł. To oznacza, że na cały program będziemy chcieli przeznaczyć, już dzisiaj możemy to ogłosić, minimum 55 mld zł – mówił minister Kwieciński.

## Trzeba większego zaangażowania

Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności, która zainicjowała powstanie Programu dla Śląska, podziękował premierowi Morawieckiemu i ministrowi Kwiecińskiemu za pracę na rzecz realizacji tej inicjatywy. Wskazał jednak, że niektóre aspekty programu, zwłaszcza inwestycje związane z energią i przemysłem, wymagają przyspieszenia. Zaznaczył, że aby to przyspieszenie nastąpiło, potrzebne jest również

zaangażowanie Ministerstwa Energii oraz parlamentarzystów z województwa śląskiego. – Wówczas będziemy mieli coś, na co Śląsk zasługuje, czyli rozwój innowacyjnego przemysłu – wskazywał szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

Wśród przemysłowych projektów o kluczowym znaczeniu przewodniczący wymienił rozwój kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej oraz innowacyjnych technologii węglowych. – Z węgla można pozyskiwać paliwo przyszłości, czyli wodór. W Programie dla Śląska są zapisane pilotażowe instalacje wodorowe, jednak myślę, że to nie tylko powinny być „pilotażówki”, ale, mówiąc kolokwialnie, masowa produkcja – podkreślił Kolorz. – Tak samo wygląda sytuacja w kwestii produkcji syngazu z węgla. Otwarcie zakładu zgazowania węgla pozwoli nie tylko odetchnąć górnictwu,

ale też przyniesie znaczące oszczędności dla polskiej gospodarki – dodał.

## Węgiel może być ekologiczny

Dominik Kolorz odniósł się również w swoim wystąpieniu do rządowego programu „Czyste powietrze” oraz związanego z nim rozporządzenia o normach jakości paliw wykorzystywanych w celach grzewczych. Szef regionalnych struktur Solidarności zaapelował, aby rozporządzenie w wersji uzgodnionej ze stroną społeczną zostało podpisane. – Termomodernizacja jest ważna, ale trzeba zapewnić równość szans wszystkim nośnikom energii w naszym kraju, bez względu na to, czy jest to węgiel, gaz, czy zielona energia. Węgiel też może być ekologiczny – wskazał przewodniczący. Dodał, że z niepokojem przyjął wypowiedź jednego z przedstawicieli rządu, który stwierdził, że Polska

zmierza do dekarbonizacji gospodarki, czyli wyeliminowania z niej węgla.

Przyjęty w grudniu ubiegłego roku Program dla Śląska jest częścią rządowej Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju zwanej potocznie „Planem Morawieckiego”. PdŚ zawiera ponad 70 projektów inwestycyjnych z zapewnionym finansowaniem. W programie znalazły się zarówno projekty z zakresu infrastruktury, jak i inwestycje przemysłowe. Bazą dla programu było Porozumienie na rzecz Zintegrowanej Polityki Rozwoju Województwa Śląskiego. Dokument ten został opracowany pod auspicjami Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach i przedstawiony rządowi w formie rekomendacji we wrześniu 2016 roku. Inicjatorem i współtwórcą porozumienia była śląsko-dąbrowska Solidarność.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Autopromocja

## Należysz do NSZZ Solidarność? Otrzymasz rabat

**Każdy członek NSZZ Solidarność posiadający elektroniczną legitymację związkową może ubiegać się o kartę rabatową uprawniającą do zniżek na paliwo oraz na wybrane produkty i usługi na stacjach Lotos i Lotos Optima.**

Zgodnie z ofertą przygotowaną dla członków NSZZ Solidarność karta rabatowa uprawnia do zniżek w wysokości od 7 do 15 groszy za litr paliwa w zależności od jego rodzaju. Dodatkowo właściciel karty rabatowej może liczyć na 10-proc. zniżkę na oleje i płyny do spryskiwaczy sprzedawane na stacjach Lotos i Lotos Optima oraz 15 proc. upustu na myjnię samochodową.

Wydanie i korzystanie z karty rabatowej jest całkowicie bezpłatne. Użytkownik karty ma prawo udostępnić ją dowolnym członkom rodziny. Miesięczny limit na zakupy z rabatem wynosi 2 tys. zł.

Aby założyć sobie kartę rabatową wystarczy złożyć odpowiedni wniosek wraz z wnioskiem o wyrobienie elektronicznej legitymacji związkowej. Oczywiście wniosek o kartę rabatową może złożyć również członek Solidarności, który już posiada elektroniczną legitymację związkową.

Karta uprawniająca na zniżki na paliwo oraz inne produkty i usługi na stacjach Lotos i Lotos

Optima to nie jedyne korzyści z posiadania elektronicznej legitymacji związkowej. Posiadanie legitymacji ułatwia korzystanie ze wszystkich usług oferowanych przez NSZZ Solidarność, przede wszystkim umożliwia szybszy i wygodniejszy dostęp do bezpłatnej pomocy prawnej przysługującej członkom związku. Właściciel elektronicznej legitymacji związkowej chcący skorzystać z pomocy związkowego prawnika nie musi przedstawiać prawnikowi pisma potwierdzającego przynależność związkową wystawionego przez organizację związkową Solidarności w swoim zakładzie pracy.

Dzięki legitymacji możliwe jest także uzyskanie porady prawnej w innym regionie NSZZ Solidarność.

Niezbędne informacje dotyczące elektronicznej legitymacji związkowej oraz karty rabatowej Lotos, a także druki wniosków można uzyskać u przewodniczących zakładowych organizacji związkowych lub u Tomasza Cichonia z biura komunikacji społecznej i promocji związku Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, tel. 32 728 41 13 lub 661 886 200. Zapytania dotyczące legitymacji oraz karty rabatowej można kierować także na adres e-mail: [t.cichon@solidarnosckatowice.pl](mailto:t.cichon@solidarnosckatowice.pl).

KAR

Towar	Rabat
<b>PALIWA</b>	
Olej napędowy Dynamic	15 gr/l
Benzyna PB98 Dynamic	15 gr/l
Benzyna PB95	10 gr/l
Benzyna PB98	10 gr/l
Olej napędowy ON	10 gr/l
LPG	7 gr/l
<b>TOWARY I USŁUGI</b>	
Myjnia	15 proc.
Oleje i płyny do spryskiwaczy	10 proc.

**Ok. 5 tys. osób wzięło udział w manifestacji zorganizowanej 15 września przez oświatową Solidarność przed siedzibą Ministerstwa Edukacji Narodowej w Warszawie.** Protestujący domagali się podwyższenia nauczycielskich wynagrodzeń.

# Nauczyciel to nie wolontariusz

**P**oparliśmy reformę systemu edukacji, ale nie popieramy degradacji zawodu nauczyciela – powiedział podczas demonstracji przewodniczący Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność Ryszard Proksa. Podkreślił, że dysproporcje między zarobkami nauczycieli a przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce są coraz większe. Oświatowa Solidarność od wielu lat postuluje powiązanie nauczycielskich płac ze średnią pensją. Proksa zaznaczył, że młody nauczyciel, który rozpoczyna pracę zawodową zarabia zaledwie ok. 180 zł więcej od płacy minimalnej.

W pikiecie uczestniczyli nauczyciele z całej Polski. Wśród nich było kilkaset osób z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność. Protestujących wsparli przedstawiciele innych grup zawodowych, m.in. górnicy. Demonstranci przynieśli ze sobą transparenty, na których widniały hasła: „Godna płaca za ciężką pracę”, „Nauczyciel to nie wolontariusz”, „Niskie płace nauczycieli to wstyd dla polityków” oraz „Stop oszczędnościom w oświacie”.

Szefowa resortu edukacji Anna Zalewska spotkała się z delegacją protestujących, ale rozmowa trwała tylko kilka minut. W dodatku minister edukacji przyjęła przedstawicieli



Foto: tysol.pl/M.Zegliński

nauczycielskiej Solidarność w holi MEN. Takie zachowanie Anny Zalewskiej uczestnicy manifestacji odebrali jako lekceważenie strony związkowej. Podczas rozmowy związkowcy przekazali minister edukacji petycję z postulatami. Jak poinformował po zakończeniu spot-

kania Ryszard Proksa, Anna Zalewska zapewniła, że w ciągu najbliższych kilku dni zaprosi związkowców na rozmowy, a zgłoszone przez nich postulaty przekaże premierowi Mateuszowi Morawieckiemu. – To są tylko puste słowa. Zarówno pani minister, jak i pan premier

znają nasze postulaty. Obawiamy się, że minister edukacji gra na zwłokę. Podczas manifestacji pokazaliśmy, że jesteśmy zdeterminowani i gotowi upominać się o swoje. Jeżeli nasze postulaty będą lekceważone, zorganizujemy kolejne akcje protestacyjne – zapowiada Lesław Ordon,

przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność w Katowicach.

Oświatowa Solidarność domaga się podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli o 15 proc. od 1 stycznia przyszłego roku. 5-procentowe podwyżki, które

Oświatowa Solidarność domaga się, aby od 1 stycznia 2019 roku **wynagrodzenia zasadnicze nauczycieli wzrosły o 15 proc.**

weszły w życie w kwietniu tego roku oraz wzrost płac w tej samej wysokości zapowiedziany przez MEN na lata 2019 i 2020, nie usatysfakcjonował strony związkowej. Jak podkreśla Lesław Ordon, nauczyciel dyplomowany z 20-letnim stażem w kwietniu dostał podwyżkę wynoszącą zaledwie ok. 160 zł brutto.

Kolejne żądania dotyczą wprowadzenia zmian do systemu wynagradzania nauczycieli, poprzez rezygnację z części dodatków i wliczenie ich do płacy zasadniczej. Solidarność domaga się także wycofania MEN ze zmian, które weszły w życie we wrześniu tego roku. Chodzi tutaj o wprowadzenie obligatoryjnej oceny pracy nauczyciela oraz wydłużenie ścieżki awansu zawodowego. Nauczyciel będzie potrzebował średnio 15 lat, żeby zdobyć najwyższy stopień, czyli nauczyciela dyplomowanego. Okres awansu będzie mógł zostać skrócony do 12 lat i wydłużony do 17 lat.

AGNIESZKA KONIECZNY

## Podwyżki dla wszystkich pracowników służby zdrowia

**Sejm przyjął nowelizację ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia, która przewiduje podwyżki płac dla pracowników niemedycznych. To realizacja postulatu Solidarności.**

Nowelizacja przyjęta przez Sejm 13 września określa minimalny poziom płac zasadniczych również dla pracowników niemedycznych. Ustawa regulująca płace w ochronie zdrowia, która weszła w życie w sierpniu 2017 roku gwarantowała stopniowe podwyżki wynagrodzeń do 2021 roku, ale jedynie pracownikom medycznym. Pozostałe grupy zawodowe, czyli m.in. salowe, sanitariusze, rejestratorzy, czy sekretarki medyczne zostały w niej pominięte, przeciwko czemu od początku protestowała Solidarność ochrony zdrowia. – Ci pracownicy, którzy w ochronie zdrowia zarabiają najmniej również otrzymają podwyżki, co jest ogromnym sukcesem Solidarności i efektem naszych starań w Ministerstwie



Foto: pixabay.com

Zdrowia – mówi Halina Cierpiął, przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność w Katowicach.

W nowelizacji przyporządkowano pracownikom niemedycznym tzw. „współczynnik pracy”, tak jak to miało miejsce w przypadku

osób wykonujących zawody medyczne. Jest to wskaźnik, przez który mnożone będzie przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej z

poprzedniego roku w celu obliczenia poziomu minimalnego wynagrodzenia dla danej grupy pracowników. – To oznacza, że wszyscy pracownicy otrzymają określone kwoty podwyżek. W przypadku pracowników niemedycznych podwyżki nie będą już zależały jedynie od dyrektorów placówek służby zdrowia, jak to bywało do tej pory. W praktyce pracownicy ci albo byli pomijani, albo otrzymywali niewielkie podwyżki – dodaje Joanna Lukosek, wiceprzewodnicząca RSOZ NSZZ „S”.

Wiceminister Zdrowia Józefa Szczurek Żelazko podkreśliła przed głosowaniem w Sejmie, że nowelizacja została przygotowana w procesie konsultacji ze stroną społeczną. Zaznaczyła też, że za zmianami w prawie idą konkretne pieniądze, które zostały zabezpieczone w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia na 2018 rok i zapisane w planie finansowym na rok przyszły.

Pieniądze mają być przekazywane do podmiotów leczniczych w drodze negocjacji kontraktów z NFZ. Jednak jak informuje Joanna Lukosek, są to tylko słowne zapowiedzi. – Na razie mówi się jedynie o zwiększeniu finansowania służby zdrowia z budżetu czy wzroście nakładów na NFZ, ale nigdzie konkretnie tego nie zapisano – podkreśliła wiceprzewodnicząca RSOZ.

Znowelizowana ustawa wejdzie w życie w październiku, ale pracownicy, którzy w lipcu otrzymali mniejsze podwyżki, niż wynikałoby to z noweli, dostaną wyrównania. W dalszym ciągu obowiązuje też zapis, zgodnie z którym wysokość wynagrodzeń w placówkach ochrony zdrowia będzie ustalana w porozumieniu z działającymi w nich związkami zawodowymi.

Teraz ustawa trafi do Senatu. Następnie, jeżeli senatorowie nie wniosą poprawek, zostanie przedstawiona do podpisu prezydentowi.

AK, KAR

**Producenci żywności i środków chemicznych traktują mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej jak konsumentów drugiej kategorii.** Towary sprzedawane w Polsce, Czechach i na Słowacji znacznie różnią się od tych, które mogą kupić Niemcy lub Francuzi. Niektóre zawierają nawet substancje szkodliwe.

# Konsumenci drugiej kategorii



Foto: pixabay.com/CCO

**W** teorii ciasteczka czy chipsy wyprodukowane przez tę samą firmę i sprzedawane pod tą samą marką w różnych krajach Unii Europejskiej powinny zawierać identyczne składniki. Jednak w praktyce w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej sprzedawane są produkty o znacznie gorszej jakości niż towary dostępne na półkach sklepowych w Austrii, Niemczech, Francji czy Belgii.

Na problem podwójnych norm jakości w produktach dostępnych na terenie UE zwróciły uwagę organizacje konsumenckie z Czech i Słowacji, przedstawiając wyniki przeprowadzonych w tych krajach badań. Naukowcy z Uniwersytetu Chemiczno-Technologicznego w Pradze przetestowali 21 produktów żywnościowych dostępnych w Czechach, Austrii, na Węgrzech i Słowacji. Tylko trzy produkty sprzedawane w Czechach miały taki sam skład jak towary oferowane w sąsiednich krajach. Natomiast Słowacy przyjrzeni się 22 produktom dostępnym w sklepach w Bratysławie i w dwóch austriackich miastach.

Okazało się, że różne składniki posiadała ponad połowa z przebadanych produktów.

## Sok bez soku

Jednym z przykładów nieuczciwych praktyk producentów może być sok pomarańczowy sprzedawany przez jedną z znanych firm w Austrii i Czechach. Testy wykazały, że w produkcie czeskim w ogóle zabrakło soku pomarańczowego, za to posiadał więcej stabilizatorów i środków konserwujących od swego austriackiego odpowiednika. Z kolei w coli oferowanej na Słowacji znaleziono szkodliwy dla zdrowia syrop glukozowo-fruktozowy. Ta sama cola sprzedawana w Austrii miała w swoim składzie cukier, który mimo wszystko jest zdrowszy.

Okazuje się, że do niektórych ciastek maślanych sprzedawanych w Europie Środkowo-Wschodniej dodawany jest olej palmowy zamiast masła, w przeciwieństwie do ciastek produkowanych na rynek francuski. Olej palmowy jest także jednym z składników chipsów popularnych w krajach europejskich, ale np. do chipsów sprzedawanych w Niemczech nie jest on dodawany.

## Ile mięsa w mięsie?

Ponadto wyniki badań wykazały, że informacje podawane na etykietach produktów żywnościowych mogą mijać się z prawdą. Tak było w przypadku paluszków rybnych produkowanych przez jeden ze znanych koncernów. Na etykiecie paluszków rybnych sprzedawanych w krajach zachodnich widniała informacja, z której wynikało, że opakowanie zawiera 65 proc. mięsa. W Czechach było to już 58 proc. Jednak po analizie okazało się, że czeskie paluszki zawierają tylko 50 proc. mięsa.

## Niszczą tkaniny

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Fundację Pro-Test z Warszawy, problem podwójnych norm jakości dotyczy także proszków do prania. Fundacja przyjrzała się kilkudziesięciu proszkom sprzedawanym pod tymi samymi markami w 12 krajach Europy Zachodniej i Europy Środkowo-Wschodniej. Jak podkreśla Joanna Wosińska z Fundacji Pro-Test, tak naprawdę za różnorodnością produktów do prania stoi tylko kilku dużych producentów. Dlatego takie same proszki można kupić w Polsce, Niem-

zech i Belgii. Takie same przynajmniej na pierwszy rzut oka. – Proszki sprzedawane w Polsce bardziej niszczyły ubrania od niemieckich. Tamte proszki były delikatniejsze, tkaniny błękity dopiero po większej liczbie prań. Zawierały też mniej składników szkodliwych dla środowiska naturalnego. Proszki kupione w Polsce lepiej spierały bardzo silne plamy. To oznacza, że znajdujące się w nich substancje aktywne były silniejsze, a co za tym idzie, bardziej szkodliwe dla tkanin – mówi Joanna Wosińska.

## Groźne dla środowiska

Niektóre proszki zawierały składniki groźne dla środowiska. Przykładem mogą być fosforany. Są to związki chemiczne, które mają zmękczać wodę, co pozwala na uzyskanie lepszych efektów prania. – Niestety fosforany wraz ze ściekami przedostają się do rzek i jezior, gdzie stymulują rozwój glonów, głównie sinic. W efekcie powstaje zielona zawiesina zużywająca zapas tlenu potrzebny dla ryb. Tymczasem w proszkach sprzedawanych w Europie Zachodniej np. we Francji, Niemczech czy Belgii, w

czasie, kiedy przeprowadzaliśmy test, producenci nie stosowali już fosforanów – dodaje Joanna Wosińska.

## Płacimy więcej za mniej

Różnicowanie przez producentów składów towarów w zależności od kraju, w którym będą sprzedawane, nie przekłada się na ich cenę. Bardzo często zdarza się, że produkty międzynarodowych koncernów sprzedawane w Polsce, na Słowacji czy w Czechach są droższe od tych oferowanych w krajach Europy Zachodniej. – Widać wyraźnie, że jesteśmy traktowani jak konsumenci drugiej kategorii. Być może logiczny byłby wniosek, że koncerny oszczędzają, dodając tańsze składniki do produktów kierowanych do Europy Wschodniej. Gdyby tak było, wówczas towary te byłyby tańsze, a wcale tak nie jest. W wielu przypadkach te same produkty w krajach zachodnich można kupić po niższych cenach niż w Polsce – podkreśla Joanna Wosińska.

## Będzie zmiana przepisów?

Organizacje konsumenckie z państw Europy Środkowo-Wschodniej temat podwójnych norm jakości dla produktów

żywnościowych i chemicznych poruszają już od kilku lat.

Dopiero kilka miesięcy temu pojawiła się nadzieja, że coś się może zmienić. W kwietniu tego roku Komisja Europejska zaproponowała nowelizację dyrektyw dotyczących nieuczciwych praktyk handlowych. Natomiast 13 września Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której zaproponował szereg działań, mogących pomóc w wyeliminowaniu podwójnych norm jakości dla towarów sprzedawanych na unijnym rynku. Europosłowie uznali, że jeśli firma sprzedaje towar w całej Unii Europejskiej, ale zmienia skład produktów, w zależności od kraju, nie może używać tej samej marki oraz wyglądających identycznie opakowań, żeby nie wprowadzić konsumentów w błąd. Zaznaczyli, że preferencje konsumentów nie powinny być wykorzystywane jako pretekst do obniżenia jakości lub oferowania produktów o różnych składach na różnych rynkach. Za zaleceniami zawartymi w rezolucji opowiedziało się 464 eurodeputowanych, przeciw było 69, a 17 osób wstrzymało się od głosu.

AGNIESZKA KONIECZNY

**Pod hasłem „My chcemy Boga!” członkowie NSZZ Solidarność pielgrzymowali w minioną sobotę i niedzielę do Częstochowy.** W uroczystej mszy świętej wieńczącej doroczną Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę uczestniczyło przeszło 20 tys. osób.

# Pielgrzymka Ludzi Pracy

**P**rzed rozpoczęciem mszy świętej przybyłych na Jasną Górę witał przewodniczący Solidarności Piotr Duda. – Ta pielgrzymka ma wymiar szczególny, bo dzisiaj nie dzielimy się na górników, hutników, lekarzy, stoczniowców, dzisiaj jesteśmy wielką Solidarnością ludzi pracy. I to było marzenie, i życzenie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Każdy z nas przybył dzisiaj ze swoją prywatną intencją, którą ma głęboko w sercu, ale jako ludzie Solidarności, ludzie pracy, przybyliśmy przede wszystkim podziękować u stóp Jasnogórskiej Pani za bezpieczeństwo i błogosławieństwo, którego nam udzielała przez cały rok – powiedział Piotr Duda.

## Dla Boga i rodziny

Szef związku nawiązał też do wieloletnich i uwieńczonych ostatecznie sukcesem starań Solidarności na rzecz wprowadzenia niedziel wolnych od pracy w handlu. – Długo czekaliśmy na to, aby z tego miejsca, ze wzgórza Jasnogórskiej Pani powiedzieć głośno: Dziś mamy niehandlową niedzielę, niedzielę dla Boga i naszą – powiedział. Dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że pracownicy handlu mogą wreszcie spędzać niedziele w gronie rodzin, z dziećmi.

Piotr Duda przypomniał, że 25 i 26 października w Częstochowie odbędzie się Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność. To najwyższa władza w związku, która oceni pracę Solidarności przez ostatnie 4 lata, ale także wybierze władze na kolejną kadencję. – Dla nas, dla członków związku, najważniejszym momentem będzie przyjęcie dokumentu, uchwały programowej, która nakreśli działania Solidarności na kolejne 4 lata. Jestem pewny i przekonany o tym, że będzie oparta na wartościach zawartych w naszej preambule, statucie, czyli wartościach chrześcijańskich i nauce społecznej Kościoła – zapewnił przewodniczący związku.

## Praca dla człowieka

List do uczestników 36. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę skierował prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Wystąpienie głowy państwa odczytała Grażyna Ignaczak-Bandych, dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP. – Św. Jan Paweł II głosił, że praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi, ale też, że praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy, że nie można sprowadzać pracy ludzkiej do towaru lub anoni-



Foto: Itysol.pl/Tomasz Gutry

mowej siły roboczej, a człowieka do narzędzia produkcji, że praca dając człowiekowi godność i podmiotowość, umacnia i kształtuje wspólnotę rodziny i narodu, że przeciwstawienie interesów

pracowników i interesów pracodawców jest błędem, bo kapitał i własność środków produkcji mają zawsze służyć pracy oraz powszechnemu dobru wszystkich ludzi. A wreszcie, że państwo

powinno dbać o taki ład społeczny i ekonomiczny, w którym bezrobocie jest ograniczone do minimum, a regulacje dotyczące pracy i płacy służą człowiekowi – podkreślił w liście prezydent.

## Hierarchia wartości

Uroczystej mszy świętej przewodniczył abp Józef Kupny, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, a homilię wygłosił metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga. Mówił o wdzięczności pielgrzymów za wprowadzone w Polsce rozwiązania, które przynoszą ulgę rodzinom. Zwracał uwagę na potrzebę właściwej hierarchii wartości, szczególnie u pracowników korporacji, na umiejętność właściwego dzielenia czasu na obowiązki zawodowe i życie rodzinne. – Polskie serce i polski umysł potrafi wyliczać to, co jest w kolumnach finansowych rozliczeń niewyliczalne – życie rodzinne, pokój serca, radość, odpoczynek, perspektywę bycia z mężem, z żoną dziećmi, rodzicami. Warto o tym pamiętać i warto to wyliczać sercem, a nie tylko liczbami na koncie – podkreślił arcybiskup.

Pielgrzymka Ludzi Pracy po raz pierwszy została zorganizowana w 1983 roku przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę dla robotników Huty Warszawa. Rok później w pielgrzymce brali udział robotnicy również z innych części kraju.

STEFAN WOŹNICKI

## „Ligoniowy laur” dla Alfreda Bujary

**Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność został laureatem Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia przyznawanej przez Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana.**

Kapituła nagrody przyznała „ligoniowy laur” Alfredowi Bujarze za „niestrudzoną promocję godności pracowników, autentyczną pracę na rzecz dobra wspólnego oraz troskę o zachowanie świętecznego charakteru i prawnej ochrony niedziel i świąt”.

Gala wręczenia Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia odbyła się 13 września w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. – Chciałbym podziękować i podzielić się tą nagrodą z wszystkimi osobami, które były zaangażowane w walkę o wolne niedziele. Dziękuję moim przyjaciółom z NSZZ Solidarność, panu doktorowi Mateuszowi Warchałowi, który podjął się wyzwania przełożenia idei wolnej niedzieli na język prawny oraz wszystkim osobom, które nas wspierały – powiedział Bujara, odbierając nagrodę.



Foto: TSD

Laudację na cześć laureata wygłosiła prof. Aniela Dylus, politolog z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Prof. Dylus podkreśliła, że wysiłki przewodniczącego handlowej Solidarności na rzecz ustanowienia niedziel dniem wolnym od pracy w handlu trwały dwie dekady. – Dwudziestoletnia aktywność pana Bujary świadczy o jego wielkiej wytrwałości, cierpliwości,

prawdziwie śląskiej pracowitości. Jako związkowiec walczył przede wszystkim o godność pracowników handlu, zniewolonych koniecznością pracy na okrągło, ale naprawdę mężnie i skutecznie zawalczył o nas wszystkich, bo przecież wszyscy jesteśmy konsumentami – mówiła prof. Dylus.

Obok Alfreda Bujary nagrodą im. Juliusza Ligonia uhonorowana została dr Joanna Jurgała-Jureczka, badaczka

twórczości Zofii Kossak-Szczuckiej oraz Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

Celem Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia przyznanej przez stowarzyszenie katolickie Civitas Christiana jest promocja wartości chrześcijańskich i humanistycznych, patriotyzmu, etosu pracy oraz oddania Ziemi Śląskiej. W tym roku „ligoniowe laury” zostały wręczone po raz 45.

ŁK

## Bieg pamięci

**W dniach 13 i 14 września odbył się XIII „Bieg Pamięci Ku Czci Męczenników Stanu Wojennego”. Uczestnicy sztafety w sumie mieli do pokonania ponad 300 km.**

Biegacze wystartowali 13 września spod Krzyża-Pomnika Poległych Górników KWK Wujek. Do grobu ks. Jerzego znajdującego się na terenie parafii pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu dotarli 14 września, w rocznicę urodzin kapłana Solidarności. – Sztafeta ma łączyć kopalnię Wujek i miejsce pochówku ks. Jerzego. W ten sposób przypominamy, że to właśnie ks. Jerzy, jako jeden z niewielu, w tamtych trudnych czasach publicznie upominał się o pamięć górników z Wujka. Chcemy także podkreślać, że Śląsk pamięta o ks. Jerzym – mówi Robert Ciupa, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, jednego z organizatorów imprezy.

Start sztafety poprzedziła msza święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-

-Brynowie. Następnie ok. 100 osób wystartowało spod Krzyża-Pomnika w kierunku Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach, gdzie zakończył się pierwszy etap sztafety. W dalszym biegu wzięły udział 22 osoby, m.in. górnicy z kopalni Wujek i Knurów-Szczygłowice, pracownicy Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, Instytutu Pamięci Narodowej, podopieczni Caritasu oraz nauczyciele. Uczestnicy sztafety mieli na sobie koszulki z wizerunkami bł. ks. Jerzego Popiełuszki i górników poległych podczas pacyfikacji katowickiej kopalni 16 grudnia 1981 roku. Biegli dwójkami, zmieniając się co 5 km.

Sztafeta biegowa do grobu ks. Jerzego Popiełuszki zainicjowana została w 2006 roku przez oddział Akcji Katolickiej z parafii pw. św. Cyryla i Metodego w Knurowie. Bieg współorganizują m.in. NSZZ Solidarność oraz Społeczny Komitet Pamięci Górników KWK Wujek Poległych 16.12.81.

AGA

**Bartosz Duda**  
CDO24



## Czy ZUS może uznać umowę o pracę jako pozorną i jakie to może nieść skutki?

Po zawarciu umowy pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, a w konsekwencji po dokonaniu uiszczenia przez płatnika składek z tytułu ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma możliwość weryfikacji podstaw opłacania tychże składek, a więc de facto dokonuje weryfikacji ważności umowy o pracę. Kontrole w tym zakresie zdarzają się często, gdyż organ rentowy weryfikuje czy zgłoszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego zostały oparte na podstawie rzeczywistej, a nie jedynie na podstawie fikcyjnej umowy o pracę. Najczęściej weryfikacji podlegają umowy pracowników, którzy składają wnioski o zasiłki z tytułu urodzenia dziecka, wnioski pracownic składających wnioski o zasiłek macierzyński, rodzicielski, czy też umowy zawarte w okresie

bezpośrednio poprzedzającym wystąpienie wypadku przy pracy.

Jeżeli bowiem umowa o pracę została zawarta dla pozor, to jest ona traktowana zgodnie z orzecznictwem jako nieważna i będąca sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05). Jeżeli więc zostanie ona uznana jako nieważna, to jednocześnie brak jest podstaw do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Innymi słowy pracownik jest objęty ubezpieczeniem społecznym, jak i w konsekwencji ma uprawnień wynikające z objęcia tymże ubezpieczeniem tylko i wyłącznie, gdy pracownik rzeczywiście wykonuje pracę na podstawie umowy o pracę będącą podstawą do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Organ rentowy ma więc możliwość de facto podwa-

żenia ważności umowy o pracę pomimo istnienia dokumentu, jeżeli ujawnią się okoliczności świadczące o tym, że pomiędzy pracownikiem a pracodawcą brak było cech, które świadczyłyby o rzeczywistym istnieniu stosunku pracy, tj. wykonywaniu przez pracownika pracy na podstawie umowy o pracę.

Podkreślić należy, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych może uznać umowę jako zawartą dla pozor nawet jeżeli już uprzednio zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne. Skoro umowa została uznana jako nieważna, to brak jest podstaw do pobierania składek.

Konsekwencje wyżej opisanych weryfikacji mogą być bardzo daleko idące, gdyż skutkiem wówczas jest nie tylko wyłączenie ubezpieczonego (pracownika) z ubezpieczenia, ale również obowiązek zwrotu wypłaconych zasiłków. Co

więcej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może żądać również zwrotu odsetek od pobranych świadczeń przez ubezpieczonego.

*Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.*

*Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej [www.cdo24.pl](http://www.cdo24.pl).*

## Ważne wskaźniki

» Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2018 roku):	<b>2.100 zł</b>
» Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w II kwartale 2018 roku):	<b>4.811,42 zł</b>
» Najniższa emerytura (od 1 marca 2018 roku):	<b>1.029,80 zł</b>
» Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2018 roku):	<b>1.029,80 zł</b>
» Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2018 roku):	<b>772,35 zł</b>
» Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2018 roku):	<b>1.235,76 zł</b>
» Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową (od 1 marca 2018 roku):	<b>926,82 zł</b>

Komunikat

## 14. rocznica śmierci Kazimierza Zachnika

**28 września o godz. 18.00 w kościele pw. św. Marcina w Tarnowskich Górach, w dzielnicy Stare Tarnowice zostanie odprawiona msza św. w 14. rocznicę śmierci Kazimierza Zachnika**, długoletniego działacza śląsko-dąbrowskiej Solidarności, członka prezydium Zarządu Regionu i członka Zarządu Fundacji na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy. Po nabożeństwie uczestnicy mszy przejdą na cmentarz parafialny i na grobie Kazimierza Zachnika złożą kwiaty oraz zapalą znicze. Organizatorzy uroczystości zapraszają do uczestnictwa poczty sztandarowe z naszego regionu.

KOM

## Harmonogram szkoleń związkowych

wrzesień-listopad 2018 roku

Szkolenia stacjonarne w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7) i w biurach terenowych ZR

25-26 września

**Kompetencje menadżerskie w pracy związkowej**  
prowadzi Agnieszka Lenartowicz-Łysik, sala 108

4-5 października

**Wybrane elementy prawa pracy**

prowadzą: Eugeniusz Karasiński/Jacek Majewski, sala 108

10-12 października

**Rachunkowość dla związków zawodowych**

prowadzą: Beata Kocerba/Andrzej Kampa, sala 108 (szkolenie podstawowe dla nowowybranych skarbników i przewodniczących)

15 października

**Ustawa o związkach zawodowych – zmiany od 1 stycznia 2019 roku**

prowadzi Jadwiga Piechocka, sala 108

16 października

**Ustawa o związkach zawodowych – zmiany od 1 stycznia 2019 roku**

prowadzą Jadwiga Piechocka/Andrzej Kampa, sala 108

17-19 października

**Ogólnozwiązkowe i uprawnienia organizacji związkowych**

prowadzą Andrzej Kampa/Jacek Majewski, sala 108 (szkolenie podstawowe dla nowowybranych członków organizacji zakładowych)

23-24 października

**Negocjacje 1 – techniki i strategię**

prowadzą Jacek Majewski/Eugeniusz Karasiński, sala 235 (szkolenie podstawowe z zakresu negocjacji)

24 października

**Szkolenie dla członków komisji rewizyjnych**

prowadzą: Andrzej Kampa/Beata Kocerba, sala 108

25 października

**Szkolenie doskonalące dla SIP**

prowadzi: OIP Katowice, sala 108

6-7 listopada

**Szkolenie dla SIP (podstawowe)**

prowadzą: Agnieszka Lenartowicz-Łysik/OIP Katowice, sala 108

8 listopada

**Zmiany w ustawie o związkach zawodowych od 1 stycznia 2019 roku**

prowadzą: Jadwiga Piechocka/Eugeniusz Karasiński, sala 108

Dodatkowych informacji udzieli Państwu: **Agnieszka Lenartowicz-Łysik** (Biuro Szkoleń), pokój 223, tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, tel. kom. 609 357 320, e-mail: [zagraniczne@solidarnosckatowice.pl](mailto:zagraniczne@solidarnosckatowice.pl)

**TYGODNIK**  
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)

tygodnik@solidarnosckatowice.pl | tel. 32 253-72-54

**TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI:** ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Krzysztof Woźniak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Krzysztof Woźniak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, tel. 32 728-41-13, kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, [www.studiopress.pl](http://www.studiopress.pl) | Numer zamknięto: 19.09.2018 roku

**BIURA TERENOWE ZR:** **Bytom**, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

## WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **GDYBY ZAPYTAĆ, JAKIE BYŁO** najważniejsze wydarzenie polityczne minionego tygodnia, większość odpowiedziałaby pewnie, że wizyta prezydenta Andrzeja u prezydenta Donalda z Hameryki. Dla nas jednak niusem tygodnia, miesiąca, kwartału i roku jest wyznaczenie prezydenta-emeryta Olka Kwaśniewskiego, że nie pije już wódki, ani żadnych innych mocnych alkoholi. Politycy przyzwyczaili nas do tego, że zmiana poglądów o 180 stopni czy też partyjnych szyldów nie jest dla nich najmniejszym problemem. Istniały jednak rzeczy stałe, niezienne, fundamenty polskiej sceny politycznej można by powiedzieć. Wraz z wyznaczeniem Olka jeden z tych fundamentów legł w gruzach. Nie wiadomo, co będzie następne. Niedługo może okazać się, że balcerowicz wcale nie musi już odejść, a Ryszard Kalisz przygotowuje się do startu w maratonie. Aż strach gazetę otworzyć.

» **TERAZ DLA RÓWNOWAGI** coś wesołego. Od 1 października wchodzi w życie obniżka poselskich pensji. Już w przyszłym miesiącu Panie i Panowie z Wiejskiej dostaną wypłatę mniejszą o 2 tuzeny i na własnej skórze przekonają się, co w praktyce oznaczają tak chętnie wypowiedziane przez nich po wielokroć frazesy o zaciskaniu pasa w poczuciu odpowiedzialności za finanse państwa. Może to i zawistne, i małostkowe z naszej strony, ale nie możemy przestać się uśmiechać, gdy o tym myślimy.

» **SWEGO CZASU** częstym gościem w naszej rubryce był nieodżałowany Wicio „San Escobar” Waszczykowski. Wraz z jego odwołaniem tematyka polityki zagranicznej zniknęła z naszych łamów. Szykuje się jednak triumfalny powrót za



Foto: demotywatory.pl

sprawą nieznanego nam wcześniej wice-ministra w MSZ Andrzeja Papierza. Pan wiceminister goszczący na jakiejś tam międzynarodowej niasiadówie podzielił się na na swoim fejsie taką oto obserwacją (pisownia oryginalna): „a propos skarpet. Wczoraj na gali biznesu siedziałem obok delegacji Macedonii o pardon! prawie już Macedonii Północnej... gwarzę ci ja z jego-mościemi i wzrok mi utkwiał na jego skarpetce, bo dostatni miesiąc piwny pozwalał mu tylko na wyciągnięcie nóg, otóż co widzę, jedna skarpetka, jakby to powiedzieć, niby była, ale w połowie zjedzona przez psa czy mole, a może kozę. nawet chciałem dyskretnie cyknąć fotkę, ale PAD przemawiał, a jak skończył to Macedończyk

dał nogę.” Nie bardzo wiemy, jak skomentować słowa wiceszefa naszej dyplomacji, ale na pewno liczymy na więcej.

» **W TYM TYGODNIU** nie piszemy o tym, że prezydentowa Agata zgubiła w Hameryce but, a urzędnicy hamerykańskiego Donalda zgubili krzesło dla prezydenta Andrzeja. Za puentę tego wydania wieści musi Wam wystarczyć mem z Olkiem Kwaśniewskim z czasów, gdy pił jeszcze to, czego dziś już nie pija. Jeden z setek memów, które zapewniły Olkowi w internecie popularność większą niż 10 lat prezydentury. Kolejnej okazji już nie będzie.

GOSPODZKI&amp;PODRÓŻNY

Komunikat



**21 września w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jastrzębiu-Zdroju w walce wieczoru gali JSW Boxing Nigh wystąpi Damian Jonak.**

Jego przeciwnikiem będzie Uzbek Sherzod Husanow, srebrny i brązowy medalista mistrzostw świata. Będzie to walka bokserów niepokonanych dotychczas na zawodowym ringu. Gala organizowana jest z okazji 25-lecia Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Komisje zakładowe NSZZ Solidarność zainteresowane nabyciem biletów na galę proszone są o kontakt z panią Katarzyną Sroka, tel. 607 429 680.

KOM

Reklama

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

# DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

**PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:**

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice      Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice  
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice      Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.**

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

**OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.**

INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800

Reklama

# PKM

## SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ - Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy - Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218